

Pseudopandemia

29 lipca 2021

COVID-19 był i jest pseudopandemią. Była to rażąco wyolbrzymienie zagrożenia, jakie stanowi choroba układu oddechowego o niskiej śmiertelności, porównywalna z grypą.

Pseudopandemia była psychologiczną operacją (psy-op) zaprojektowaną do terroryzowania społeczeństwa. Celem było przyzwyczajanie ludzi do drakońskiego systemu rządowego ucisku poprzez zapoznanie ich z mechanizmami państwa bezpieczeństwa biologicznego.

Pseudopandemia została oparta na objawach grypopodobnych, które, niezależnie od ich pochodzenia, nie były i nie są czymś, co zgodnie z prawem można by uznać za powód do ogłoszenia „pandemii”. Jedynym sposobem, w jaki można było tę chorobę opisać jako pandemiczną, było usunięcie wszelkich odniesień do śmiertelności z definicji Światowej Organizacji Zdrowia.

COVID-19 jest chorobą, której rozkład wieku umieralności jest nie do odróżnienia od standardowej śmiertelności. W przeciwieństwie do grypy, która nieproporcjonalnie dotyka młodych, pod względem rozkładu wieku zagrożenia życia COVID-19 był i jest chorobą zupełnie nijaką.

Gdyby nie teatr polityczny i propaganda medialna głównego nurtu, która rozpoczęła się w Chinach, nikt, poza zawodami medycznymi i osobami cierpiącymi na COVID-19, nie zwróciłby uwagi na tę chorobę.

Iluzja przeciążonych usług zdrowotnych została stworzona przez znaczne zmniejszenie ich zdolności i stopnia dostępności personelu [personel poddany kwarantannom i izolacjom], przy jednoczesnym przeorientowaniu opieki zdrowotnej, aby traktować wszystkich, którzy cierpieli na przeróżne choroby układu oddechowego, jako nosicieli dżumy wirusowej.

W rzeczywistości w pseudopandemii zaobserwowano niezwykle niski poziom obłożenia łóżek szpitalnych. Jednak ze względu na dodatkowe zasady i procedury nałożone na szpitale, usługi opieki zdrowotnej popadły w bałagan.

Było to połączone z użyciem testów, które nie są w stanie niczego zdiagnozować, jako dowodu na „przypadek COVID-19”. Umożliwiło to rządowi na całym świecie wysuwanie absurdałnych twierdzeń o poziomie zagrożenia. Opierali się na fałszywej nauce i śmieciowych danych. Ponieważ choroba objawowa i wynikająca z niej śmiertelność była stosunkowo niska, stwierdzili, że ludzie bez żadnych objawów choroby (bezobjawowi) rozprzestrzeniają zarażenie.

To była straszna bzdura. Nie było dowodów na to, że bezobjawowi zakażają kogokolwiek. Osoby zagrożone ciężką chorobą stanowiły niewielką mniejszość osób, które miały już poważne choroby współistniejące, często ze względu na wiek.

Masowe areszty domowe (zamknięcia) i inne środki, takie jak noszenie masek na twarz, zostały następnie wykorzystane do zwiększenia ryzyka infekcji, zmniejszenia szerokiego poziomu odporności populacji i stworzenia fałszywego wrażenia o nadzwyczajnym zagrożeniu zdrowia publicznego. Usunięcie opieki zdrowotnej w przypadku każdej innej choroby, w tym raka i choroby niedokrwiennej serca, w połączeniu z kosztami zdrowotnymi rosnącej deprywacji i polityki immunosupresyjnej, zostały następnie wykorzystane do wzmocnienia iluzji pandemii.

Nie oznacza to, że COVID-19 nie zabijał ludzi, ale ci, którzy zmarli na tę chorobę, stanowili niewielki procent całkowitej liczby zgłoszonych. COVID-19 nie miał dostrzegalnego wpływu na śmiertelność z jakiegokolwiek przyczyny. Wzrost powyżej jednej z najniższych w historii średnich śmiertelności z pięciu lat był spowodowany głównie wycofaniem się z usług zdrowotnych, ponieważ coraz więcej osób umierało we własnych domach lub w przeciążonych placówkach opieki, bez otrzymania normalnej opieki medycznej.

Pomimo tych wysiłków śmiertelność w 2020 r. nadal była zaledwie 9. najwyższą wartością w pierwszych dwóch dekadach XXI wieku i jedną z najniższych standaryzowanych według wieku wskaźników umieralności w ciągu ostatnich 50 lat.

COVID-19 nie stanowił praktycznie żadnego zagrożenia dla osób w wieku produkcyjnym, a dla młodych wcale. Nie było dowodów na to, że dzieci były zagrożone lub przedstawiały jakiekolwiek ryzyko. Zamknięcia szkół były częścią pseudopandemicznej operacji psychologicznej. Wywoływali mylące wrażenie nagłego wypadku i podawali oszukańcze uzasadnienie szczepienia dzieci.

Pseudopandemią zaplanowano doprowadzić do całkowitego przekształcenia naszej kultury i społeczeństwa. Nieodwołalnie zmieniła ona nasze stosunki z rządami, spowodowała katastrofalne zakłócenia gospodarcze, zamknięcie światowego handlu i spowodowała uzależnienie milionów od rządowych dotacji. Pseudopandemia była salwą na rozpoczęcie globalnego zamachu stanu.

Nowy aparat bioasekuracji pseudopandemicznej ma na celu kontrolowanie naszego zachowania podczas procesu zmuszania nas do globalnej transformacji. Osoby stojące za pseudopandemią zamierzają zmienić Międzynarodowy System Walutowy i Finansowy (IMFS) i ustanowić globalny ład w postaci technokracji. Technokracja to neofeudalny, totalitarny system oparty na zasadach kolektywizmu.

Otrzymamy iluzję demokracji uczestniczącej poprzez nasz wymagany udział i wiarę w „społeczeństwo obywatelskie”. Społeczeństwo obywatelskie będzie „interesariuszem” technokracji. Jednak społeczeństwo obywatelskie będzie dozwolone tylko do prowadzenia polityk ustanowionych na poziomie globalnym.

Psychologia stosowana była używana przez całą pseudopandemię, aby wzmocnić nasze sterowane wybory. Uwarunkowano nas przekonaniem, że przestrzeganie zasad jest odpowiedzialnym i

moralnym wyborem. W rzeczywistości nasze zachowanie było celowo zmieniane, aby zapewnić zgodność z dyktatami państwa o bioasekuracji, przygotowując społeczeństwo na przejście do technokracji.

Nowy globalny IMFS opiera się na handlu uprawnieniami do emisji, a rynek obligacji węglowych o wartości 120 bilionów dolarów jest obecnie w budowie. Aktywa są definiowane w kategoriach ich metryk kapitalizmu interesariuszy, które oceniają inwestycje w zależności od ich wyniku środowiskowego, społecznego i zarządzania (ESG).

Wskaźniki te zostały ustanowione przez Światowe Forum Ekonomiczne współpracujące z bankami centralnymi, Bankiem Rozrachunków Międzynarodowych (BIS) i innymi kapitalistami interesariuszy, takimi jak firma inwestycyjna BlackRock.

Globalny system banków centralnych, na czele którego stoi BIS, „idzie bezpośrednio”, bezpośrednio finansując politykę rządu. Powiązali politykę monetarną z polityką fiskalną, co oznacza ostateczną kontrolę wszystkich wydatków rządowych przez BIS. Rada Usług Finansowych BIS reguluje ESG i określa wartość trwałych aktywów finansowych.

W ten sposób globalna technokracja ułatwi kontynuację kapitalizmu kumoterskiego, ponieważ tylko właściwi interesariusze otrzymają zatwierdzony rating ESG. Ci, którzy tego nie zrobią, nie będą w stanie pozyskać potrzebnego kapitału inwestycyjnego i zostaną zmuszeni do wycofania się z biznesu.

„Going direct” rozpoczął się, zanim Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła globalną pandemię. Wszystkie ekonomiczne i finansowe odpowiedzi na pseudopandemię (pakiety wsparcia biznesowego etc.) zostały uzgodnione w ramach planu „going direct” w sierpniu 2019 r.

Autorstwo: Iain Davis

Tłumaczenie automatyczne, korekta: wawel

Fragment książki pt. „Pseudopandemic: New Normal Technocracy”

Źródło oryginalne: [Off-Guardian.org](https://off-guardian.org)

Źródło polskie: NEon24.pl